

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 20 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedzielach od 12 do 13-ej.
„Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odroczeniem i przewidywaną pocztową 22 zł. 4 gr. 20.
OGŁOSZENIA: za wiersz 10 lin. przed tekstem i w tekście (5 linowej) 30 gr., za tekstem (10 linowej) po 12 gr., nakładem przed tekstem po 20 gr. Ogłoszenia ogławne, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 33 proc. drożej. Wszelkie druki mogą być przez Administrację dowolnie umiarkowane.
Konta czekowe w P. K. O. Nr. 31187.

Mussolini chce reformować Ligę Narodów

LONDYN (Pat). W brytyjskich kołach rządowych otrzymano niepozabawioną sensacją wiadomość, jakoby Mussolini wystosował do Litwinów telegraficzne zaproszenie przybycia w drodze powrotnej z Ameryki do Rzymu celem odbycia z Mussolinim konferencji w aktualnych sprawach sytuacji międzynarodowej. W związku z tem rozeszły się w Londynie pogłoski, że Mussolini zamierza przedstawić plan przekształcenia obecnej Ligi Narodów. Zorganizowana według planu Mussoliniego Liga Narodów nie byłaby oparta o Traktat Wersalski. W ten sposób mogłoby powrócić do Ligi Niemcy i Japonia i wstąpić do Ligi Stany Zjednoczone i Sowiety. Mussolini zamierza omówić plan ten z Litwinami celem zapewnienia sobie w dalszych rokowaniach w tej sprawie poparcia Sowieców. Dalej utrzymują, że na prośbę rządu nieieckiego Mussolini poruszył ma wobec Litwinów sprawę naprężonych stosunków niemiecko-sowieckich.

SENSACYJNE DONIESIENIE dziennika czeskiego z Londynu.

Co hitlerowcy zaproponowali Polsce? — Za Ukrainę — Pomorze wraz z Gdynią. — Odessa portem polskim.

Jedno z najpoczytniejszych pism czechosłowackich „Lidove Noviny” donosi z Londynu: W tutejszych kołach politycznych uważnie sledzone są doniesienia o rozmowach pomiędzy Polską a Niemcami. Zdaje się, że akcja ta budzi tu korzystne wrażenie. Chociaż na ogół panuje wielka nieufność do nowego reżymu niemieckiego i nie wierzy się w pokojowe zapewnienia, jakie Berlin bez-

stannie głosi, przy w kierunku likwidowania sporów pomiędzy Niemcami a Polską są tu witane tembardziej przychylnie, że angielska opinia publiczna zawsze niepokoiła stosunki polsko-niemieckie, uważają tu bowiem, że z nich mogłyby wywiązać się poważne komplikacje.

Nastroje te wykorzystywane są zreszcie przez hitlerowską propagandę, której oczywista najwięcej na tem zależy, aby wzbudzić w Londynie wrażenie, że Berlin gotów jest do porozumienia z Polską i że Polacy byłiby gotowi przystąpić do bezpośrednich rokowań z Niemcami, ale że Francja wszelkie te próby uniemożliwia. W tym sensie też tłumaczy się propozycje, z jaką hitlerowcy niedawno zwrócili się do Polaków. O sprawie tej dotychczas w świecie międzynarodowym mało wiadomo i dopiero w ostatnich dniach opinia cośkolwiek o niej może się dowiedzieć. Hitlerowcy — pisze korespondent londyński „Lidových Novin” zaproponowali Polsce porozumienie i zdaje się, że i zgodne postępowanie na następującej platformie. Polacy mieliby skoncentrować swe wysiłki w kierunku Ukrainy. Poza tem Polacy popierani byłiby przez Niemcy, które zobowiązały się dać Polsce pomoc wojskową, gdyby Polska popadła w konflikt z Moskwą. Dzięki wspólnej akcji polsko-niemieckiej Ukraina zostałaby wyzwolona i odeszła od Rosji. Niemcy zgodziłyby się na to, aby Ukraina połączyła się federacyjnie z Polską i aby Polska wybudowała sobie własną bazę morską w Odessie. Niemcy dałyby Polsce w tym wypadku wszelką pomoc techniczną i finansową. Wzajemnie za to Polska miałaby zrezygnować z „korytarza”, ale Niemcy zagwarantowałyby Polsce dostęp do morza Bałtyckiego. Polskie prawa w Gdańsku zostałyby rozszerzone, kosztta budowy portu gdańskiego zostałyby zwrócone Polsce w zupełności albo też w Gdyni powstałoby kondominium niemiecko-polskie. Polska flota bałtycka i marynarka handlowa na Bałtyku pozostałaby nienaruszona. O reżymie na Bałtyku i w Gdańsku oba państwa porozumiałyby się bezpośrednio, bez względu na Ligę Narodów. Prawa polskiej ludności na Pomorzu zostałyby uroczyście zagwarantowane. Podobnie bezpośrednio oba państwa porozumiałyby się co do Górnego Śląska. Niemcy dałyby Polsce pewne udogodnienia w handlu zagranicznym, które prowadziłyby do najściślejszej współpracy gospodarczej. Oba państwa mogłyby wspólnie postępować wobec Rosji i uregulowałyby na jednej platformie politykę wobec państw bałtyckich.

Korespondent „L. N.” zaznacza, że propozycja ta zgodna jest z antyrosyjską polityką przedstawioną w książce Hugenberga i z programowymi artykułami pism narodowo-socjalistycznych. Zgodna jest również z memorandum, jakie przedstawił Hugenberg na londyńskiej konferencji gospodarczej. Hitlerowcy widocznie liczyli na przychylnie przyjęcie propozycji ze strony Piłsudskiego, który kiedyś zajmował się planami uzyskania Ukrainy. Niemiecy socjaliści liczą też na to, że podobne plany nie napotykałyby na opór ze strony Anglii i dlatego starają się oddziaływać w tym sensie w angielskich kołach politycznych.

Upadek rządu Sarraut.

PARYŻ (Pat). W nocy z 23 na 24 b. m. rząd Sarraut został, podczas głosowania w izbie, obalony. Agencja Hawasa podaje, że przyczyną upadku rządu Sarraut była kwestja drugorzędna, mianowicie poprawka neosocjalistyczna, podnosząca granicę uposażeń urzędniczych, zwolnionych od opodatkowania. Poprawka dotyczyła projektu, w którym rząd podczas poprzedniego głosowania związał kwestję zaufania.

Po ogłoszeniu rezultatów głosowania premier Sarraut wraz z obecnymi na posiedzeniu ministrami opuścił izbę deputowanych i udał się do prezydenta Lebrun, by na jego ręce błóżki dymisji gabinetu. Wychodząc z palacu Elizejskiego o godzinie 3,15 Sarraut oświadczył przed stajciami prasy: „Odhodzę z czystym sumieniem. Gdybyśmy nie zostali obaleni z powodu tego incydentu, nastąpiłoby to wkrótce z innej przyczyny”.

Prezydent Lebrun w piątek o godz. 9 rano rozpoczął narady z przedstawicielami stronnictw. Głosowanie, w którego wyniku rząd upadł, nie daje żadnych wskazówek, które pozwoliłyby na rozwiązanie kryzysu ministerialnego. Większość, która obalila rząd Sarraut nie jest większością stałą. W skład jej weszli zarówno komuniści, jak i przedstawiciele prawicy. Wszelkie przewidywania co do osoby, której prezydent poleci stworzenie nowego rządu, są wobec tego przedwczesne.

Rząd Sarraut jest trzecim z kolei gabinetem, który upadł z powodu odrzucenia przez parlament projektów, mających na celu zrównoważenie budżetu francuskiego. Pomijając już rząd Herriota, który obalila izba z powodu sprawy długów amerykańskich, rządy Paul-Boncoura, Daladier i obecnie Sarrauta upadły, ponieważ przedłożenia finansowe, mające na celu zrównoważenie budżetu, nie znalazły większości. Obalony dziś rząd Sarraut pozostawał przy władzy niespełna miesiąc, gdyż utworzony został w dniu 27 października.

PARYŻ (Pat). Premier Sarraut, obalony w czasie nocnego posiedzenia izby 321 głosami przeciwko 247, udał się o godz. 3 rano wraz z wszystkimi członkami gabinetu do Palacu Elizejskiego celem wręczenia swej dymisji prezydentowi republiki. Prezydent Lebrun rozpoczął dziś o godz. 9-ej rano konsultacje i przyjął przewodniczącego senatu Jeaneneya, prezydenta izby deputowanych Buissona oraz przewodniczących komisji.

W kołach parlamentarnych i dziennikarskich przypuszczają, że przywrócenie republiki powierzy misję utworzenia rządu Herriotowi, albo też Daladierowi, Chautemps, Bonnetowi albo też Caillaux. Należy podkreślić, że wszelkie te horoskopy są przedwczesne.

Nowy zatarg graniczny niemiecko - austriacki.

BERLIN (Pat). Biuro Wolfa donosi, że wczoraj o godz. 15,45 patrol 2 pułku Reichswehry, stacjonowanego w Norymberdze, odbywający na t. zw. Eggenkogel, niedaleko granicy niemiecko-austriackiej ćwiczenia narciarskie, ostrzeliwany był przez austriacką straż graniczną. Jeden z żołnierzy niemieckich otrzymał śmiertelny postrzał w głowę. Według dotychczasowych informacji patrol, w chwili gdy padły strzały, znajdował się na terytorjum Rzeszy niemieckiej w odległości 100 kroków od granicy. Żołnierze niemieccy również przedtem nie przekraczali granicy.

Na miejsce wypadku wyjechała komisja specjalna komendy korpusu, złożona z dwu oficerów i adwokata wojskowego.

Antyżydowskie demonstracje na Węgrzech.

BUDAPESZT (Pat). Odbyły się tu manifestacje studenckie przeciwko wystawieniu w teatrze sztuki autora żydowskiego pochodzenia, Fodora. Demonstranci wznosili okrzyki: „Precz z żydami, niech żyje Hitler!” Policja rozprędziła studentów, którzy demonstrację swą powtórzyli przed redakcją liberalnego dziennika „Pesti Napli”. W Debrezynie od 10 dni studenci blokują uniwersytet, nie dopuszczając słuchaczy-żydów.

Proces o podpalenie Reichstagu.

LIPSK (Pat). W procesie o podpalenie Reichstagu podczas piątkowej rozprawy przesunął się korowód 16-tu świadków. Uderzającym jest, że van der Lubbe przedstawia dzisiaj znów wygląd typowego obłąka. Za spuszczenia w dół głowa i zwisającymi bezwładnie ramionami siedzi nieporuszony, wodząc tępym wzrokiem po ziemi, przytem jest trupio błądy. Radykalna ta zmiana wywołuje liczne komentarze.

Dalsi świadkowie, kelnerzy piwiarni, w której krytycznego dnia przebywał mieli Popow i Taniew, potwierdzają m. in. alibi obu Bułgarów.

Alzacja i Lotaryngja musi pozostać przy Francji.

„Depêche de Rouen” zamieszcza artykuł Georges Wagnera, który omawia niebezpieczeństwo grożące Alzacji i Lotaryngji ze strony propagandy niemieckiej. Autor cytuje m. in. że Niemcy uważają Alzację za kraj „ukradziony” Niemcom przez Lotaryngji. (ZAP).

«POLSKIE MORZE JEST NASZYM MORZEM»

mówi publicysta czeski.

W jednym z pism, wychodzących na terenie północnej Czechosłowacji, red. Franciszek Hienzka zamiescił artykuł p. t. „O polskie Pomorze”, w którym — po stwierdzeniu słowiańskiej przeszłości krajów, położonych na południowym brzegu Bałtyku i słowiańskiego charakteru Pomorza — pisze m. in. co następuje:

„Jest rzeczą zupełnie słuszną, że nad Bałtykiem znowu powieśa sztandar słowiański i że za ziemię, obejmującą tysiące km², ma znowu wolną drogę do morza i przez morze.

Problem morza słowiańskiego na północy ma i dla nas znaczenie nie tylko gospodarcze, lecz również polityczne. Jest to jedyne morze, z którym, że się tak wyrażę, bezpośrednio sąsiadujemy. Naszym obowiązkiem byłoby uświadamiać sobie ten fakt i nie tylko krytykować, lecz również pomagać przy budowie słowiańskich portów nad Bałtykiem. Tembardziej, że w ostatnich latach nad Bałtykiem stworzono dzieło, które w swoim rozmiarze i tempem wytrzyma porównanie z budową przemysłu rosyjskiego, i który już dziś swoim znaczeniem gospodarczym zasługuje na wszechstronną uwagę.

Problem Pomorza polskiego nie jest i nie może pozostać tylko sprawą polską. Problem polskiego morza ma także same znaczenie i dla nas i nie można go pomijać nawet wtedy, kiedy się wydaje, że między sąsiadami coś nie jest w porządku.

Hasłem powinno być: polskie morze jest i naszym morzem. Im prędzej to zrozumimy, tem lepiej dla nas i dla Polaków”. (ZAP).

„Wymierająca Czechosłowacja”. W dzienniku „Stampa Italo Zingerelli” ogłosił artykuł, wykazujący, że w okresie dwu najbliższych pokoleń Czechosłowacja dozna bolesnych skutków depopulacji. W ciągu ostatnich 10 lat przyrost ludności wyniósł zaledwie 7 proc. z tendencją ku dalszej niższe. Najgorzej przedstawia się sytuacja pod tym względem w Czechach, lepiej wśród Słowaków i Rusinów, którzy w pewnych okolicach wykazują czterokrotnie większy przyrost niż Czesi. Niemcy czechosłowaccy znaleźli się na równi pochyłej i to w stopniu gorszym niż nawet Czesi. Słusznie zaznacza Zingerelli, że skłonność do wyrzekania się dzieci wykazują przedewszystkiem klasy lepiej sytuowane i że tylko ubogiemu włościanstwu z Rusi Podkarpackiej i ze Słowacji zawdzięcza państwo fakt, iż dotychczas liczbą trumien nie przewyższała jeszcze liczby kołosek.

STANISŁAW ŁOPACIŃSKI

Ziemiańca ziemi Wileńskiej i Witebskiej Komender Orderu „Polonia Restituta” b. Sędzia Wileńskiego Sądu Apelacyjnego b. Poseł do b. Rady Państwa z Ziemi Wileńskiej i Witebskiej i b. Prezes Tow. Rolniczych Witebskiego i Drzyńskiego po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzonej S. S. Sakramentami zasnął w Panu dn. 23 listopada 1933 r. w wieku lat 82. Ekspozycja z domu żel był przy ul. A. Mickiewicza Nr. 26 do kościoła św. Jakuba odbyła się dn. 24 b. m. o godz. 6 po pol. Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w tymże kościele dn. 25 b. m. o godz. 9 m. 30 rano. Ekspozycja na ementarz Rossa tegoż dnia o godz. 4 po pol. O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku. Żona i Synowie.

ELEONORA RYBSKA

wieloletnia współpracowniczka Zarządu Dóbr Pimonowych po ciężkich cierpieniach opatrzonej S. S. Sakramentami zasnął w Panu w w. lat 57 dnia 23 listopada 1933 r. Ekspozycja z Kliniki Uniwersyteckiej na Antokolu do Kościoła św. Jak. ba. odbędzie się w sobotę dnia 25-go bm. o godz. 12. Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione, w tymże kościele w poniedziałek dnia 27-go bm. o godz. 9 m. 30. Ekspozycja na ementarz Bernardyński odbędzie się tegoż dnia o godz. 4 pp. O czym zawiadamiają przyjaciel i znajomych zmarłej pogrążeni w głębokim smutku. WSPÓŁPRACOWNICY.

BB. obraduje nad zmianą Konstytucji.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. W chwili odroczenia sesji sejmowej na 30 dni puszczano, że okres ten będzie wykorzystany przez klub BB. dla przeprowadzenia wewnętrznych obrad nad projektem zmiany Konstytucji. Dnia 3-go b. m. plk. Sławek zapowiedział też zwołanie specjalnego posiedzenia klubu dla omówienia tego projektu. Tymczasem przez trzy blisko tygodnie o Konstytucji było cicho, a w klubie BB. nie odbywały się żadne obrady. Dopiero wczoraj ogłoszono zapowiedź następującą: W dniach 29 i 30 list. da odbędzie się posiedzenia połączonych grup konstytucyjnych sejmowej i senackiej klubu BB. Posiedzenia rozpoczną się będą o godzinie 10-ej rano i odbywać się będą w lokalu przy ulicy Szopena 1. Na posiedzeniach tych ma być kontynuowana dyskusja konstytucyjna, rozpoczęta we wrześniu r. b.

W komunikacie jest mowa znowu o grupach konstytucyjnych a nie o klubie, z czego wynika, że wewnętrzne obrady BB. nad zmianą Konstytucji potrwać jeszcze czas jakiś i że wnieśenie projektu do laski marszałkowskiej ulegnie pewnej wlocze.

„Wybory” w Poznańskim.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Z Wielkopolski nadchodzą wiadomości o unieważnieniu listy narodowej w Nowym Tomysku, gdzie zatwierdzono jedną tylko listę „sanacyjno-niemiecką. Unieważniono również listy narodowe w Połkowie, Sierakowie i Sielcu Kujawskim. Poza tem unieważniono listy narodowe w dwóch okręgach Kruszwicy i w jednym Żnina.

Wybory na Pomorzu.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

GRUDZIĄC. W Grudziądzu na zgromadzeniu przedwyborczym doszło do bójki. Policja więc rozwiązała, poczem na ulicy doszło do ponownej bójki, przyczem jedna osoba została zabita, kilka ciężko rannych. TORUŃ. W Toruniu przeprowadzono rewizję w redakcji „Słowa Pomorskiego” i w lokalu Stronnictwa Narodowego. Wynik rewizji negatywny. Aresztowano kilka działaczy narodowych. W tak zw. „Dworze Artura” miał się odbyć wiec przedwyborczy, na którym przemawiał miał poseł Sacha (Stron. Nar.) Na pół godziny przed wiecem doszło do zejść, przyczem raniono kilka osób.

Więżniowie brzescy idą do więzienia.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Pos. Barłuki w piątek wstąpił w związek małżeński W sobotę ma stawić się do więzienia. Pos. Ciołkoszowi wyznaczono termin w poniedziałek.

KOMUNIKAT STRONNICTWA NARODOWEGO

Dnia 26 listopada, w niedzielę o godz. 12 i pół w lokalu Stronnictwa (Orzeszkowej 11)

ZGROMADZENIE PUBLICZNE

na którym Mecenasa **STANISŁAW ZIELIŃSKI** poseł na Sejm wygłosi przemówienie na temat:

Co się działo w Małopolsce Zachodniej

Wstęp wolny.

Dnia 26 listopada, w niedzielę o godz. 5-ej pop. w lokalu Stronnictwa (Orzeszkowej 11)

Mecenasa STANISŁAW ZIELIŃSKI

poseł na Sejm, b. Konsul gen. R. P. w Berlinie wygłosi odczyt na temat:

POLITYKA HITLERA.

Karty wstępu w cenie 40 gr. wydaje Sekretariat Klubu. Dla studentów USB. wstęp bezpłatny.

Sprawa zaległości podatkowych.

Przed kilku dniami minister pracy i opieki społecznej rozesał do podległych sobie instytucji zarządzenie w sprawie rozłożenia na raty zaległości w organizacjach ubezpieczeń społecznych, Kasach Chorych, Z. U. P. U. i t. p.

W dniach najbliższych ma się też ukazać oddawna zapowiadane rozporządzenie ministra skarbu w sprawie rozkładu na raty zaległości podatkowych. Według dawniejszych informacji rozporządzeniem tem miałyby być objęte zaległości powstałe przed wrześniem 1931 roku. Podobnie jak z zaległościami ubezpieczeniowymi ulga polegałaby na 3-letnim lub nawet 5-letnim rozłożeniu na raty tych zaległości po skreśleniu wszelkich kar za zwłokę oraz przy stosunkowo niewysokim oprocentowaniu należności.

Kwestia uregulowania zaległości podatkowych ciągnie się już oddawna. Przed dwoma laty obliczano w przybliżeniu kwotę ich wespół z zaległościami na rzecz daniny majątkowej na przeszło miliard złotych. Nie wiadomo, czy cyfra ta odpowiadała rzeczywistości. To wszakże jest pewne, że według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, zaległości z tytułu bezpośrednich podatków wynosiły na początku roku budżetowego 1932/1933 (kwiecień) zgórą 600 milionów złotych, a z końcem tegoż roku około 640 milionów. Jest to kwota, która prawie o 100 milionów złotych przewyższa roczny wpływ do budżetu państwa z tych samych pozycji podatków bezpośrednich.

Widzimy z powyższego, jak wielkim ciężarem są te zaległości dla płatników, jeśli się w dodatku weźmie pod uwagę, że w niektórych wypadkach są dość skrupulatnie egzekwowane. Na życiu gospodarczym odżywa się to w sposób wysocyjny. Stanowisko ściśle fiskalne rządu nie odpowiadało w tej dziedzinie konieczności naprawy gospodarczej.

Podjęto więc przed paroma laty próby ściągania zaległości od rolnictwa w postaci płacenia w naturze. Jednakże, jak wiadomo, nie dało to żadnych prawie pozytywnych rezultatów. Rolnik nie płacił w naturze zaległości, bo musiał sprzedawać plody rolne nawet po niskich cenach dla opędzenia niezbędnych potrzeb życiowych.

Od roku 1931/1932 zaległości ciągle wciąż rosły i samo zagadnienie staje się coraz bardziej palącym. Ani przemysł, ani rolnictwo, ani nieruchomości miejskie nie zmniejszyły swych zaległości (podatki przemysłowe, dochodowy, gruntowy, od nieruchomości miejskich i t. p.), lecz przeciwnie pokaźnie zwiększyły, wraz ze wzrostem bieżących obciążeń na rzecz państwa, samorządów i nowoutworzonych różnych funduszy, a zarazem w związku z ciągłym trwaniem kryzysu wytworzył się stan, z którego bez jakiegos radykalnego środka nie widać prawie wyjścia.

W Sejmie przy obradach nad budżetem państwowym wielokrotnie odzywały się głosy z różnych stron, że należy bądź skreślić zupełnie różne zaległe podatki, bądź wynaleźć sposób ułatwienia ich spłaty. Z tych głosów oraz z głosów różnych organizacji gospodarczych zrodził się zapewne już szereg długich miesięcy dyskusyjny projekt, mający się stać w dniach najbliższych przepisem obowiązującym.

I oto powstaje pytanie, czy w następstwie jego, jakkolwiek będzie dotyczył bardzo pokaźnej sumy, nastąpi pożądane odprężenie i czy życie gospodarcze odczuje tak bardzo potrzebną ulgę? Niestety, nasuwa się tu sporo wątpliwości. Jeśli raty, chociażby najmniejsze, będą płatne, to ciężar ich spadnie na wydatki bieżące, czyli że będą w dalszym ciągu powstawały zaległości i ogólna ich suma nie będzie się wcale zmniejszała. Jeśli zaś te ulgowe raty nie będą płatne, to cała ulga pozostanie tylko na papierze.

Zdajemy sobie sprawę, iż całkowite skreślenie różnych zaległości też nastęca z rozmaitych powodów wiele wątpliwości. Dość wziąć pod

Z prasy.

Po otwarciu uniwersytetu warszawskiego.

Na innym miejscu zamieszczamy wiadomość o „życzeniach”, wyrażonych przez min. Jędrzejewicza wobec rektora Uniwersytetu warszawskiego.

Tu natomiast pragniemy poświęcić nieco uwagi wywiadowi, udzielonemu agencji „Iskra” z racji otwarcia Uniwersytetu warszawskiego. Zdaniem p. Jędrzejewicza, zamknięcie uniwersytetu wywołałoby wpływ pozytywny na ukształtowanie się normalnych stosunków w tej uczelni, gdyby zachowanie się młodzieży akademickiej zależało od niej samej. Jednakowoż, w mniemaniu p. ministra, tak nie jest, gdyż

„dzisiejsze zbrutalizowanie form walki pomiędzy poszczególnymi oddziałami naszej młodzieży jest wynikiem oddziaływania pewnych czynników politycznych.”

Twierdzeniem tym „Gazeta Warszawska” poświęca artykuł wstępny. Niestety, nie możemy przytoczyć najciekawszych ustępów, gdyż zostały one skonfiskowane, ale i to, co pozostało w drugim nakładzie po konfiskacie, uważamy za słuszne.

Przedewszystkiem stwierdza „Gazeta Warszawska”, że

„Premier przypisuje winę zbrutalizowania metod walki właśnie tym, którzy od szeregu lat są zmuszeni do stałej obrony przeciwko brutalności i do stałego pietrowania tych metod.

Dalej, jeżeli mamy wierzyć „Iskrze”, minister zapowiedział, iż będzie zamykał uczelnie na „jeden, lub dwa trymestry, a nawet do końca roku akademickiego”, jeżeli młodzież nie poniecha dotychczasowej postawy. Wyrażając nadzieję, że do tego jednak nie dojdzie, miał min. Jędrzejewicz, jak donosi Iskra, okrzycić to zdanie wymownym uśmiechem.

Uśmiechowi p. ministra poświęca „Gazeta Warszawska” następujące uwagi:

„Ten uśmiech p. Jędrzejewicza nabiera specyficznego wyrazu. Minister widocznie jest bardzo zadowolony, że ograniczenie autonomii naszych szkół wyższych, przeprowadzone wbrew całej światłej opinii kraju, dało mu możliwość bezpośredniego dyscyplinarnego regulowania stosunków w uczelniach i wywierania presji na młodzież akademicką. Jest to wielka zdobycz, z której wszyscy zwolennicy „sanacji” są bardzo dumni i zadowoleni.

Inaczej patrzy na to część społeczeństwa, która nie wyżyła się samodzielności sądu i nie zaakceptowała zasad postępowania obozu rządowego. Inaczej również patrzy na to młodzież akademicka, żywo odczuwająca nasze bolączki. Dlatego też nie sądzimy, aby represje zastosowane i represje zapowiedziane, okraszane uśmiechem ministra oświecenia publicznego, mogły pojednać te młodzież ze studentami państwami w kraju i złamać jej moralną podstawę.

Postawa naszej młodzieży, rzecz oczywista, mowa tu o młodzieży akademickiej z wykluczeniem agrarpowców sanacyjnych, wpływa wbrew twierdzeniom p. Jędrzejewicza

nie z natchnienia „czynników politycznych, traktującego młodzież jako narzędzie w walce o odzyskanie władzy”, ale z przyczyn głębszych, tkwiących w moralności i w położeniu tej młodzieży.

Czy nie lepiej byłoby, zamiast obmyślać nowe sposoby represji, zastanowić się nad tem, że przy dzisiejszym stanie rzeczy, całe młode pokolenie, cała nasza studująca młodzież ma zamkniętą przed sobą przyszłość, grozi jej bezrobocie i niemożność uczucia, niezależnie pracy w kraju? Młodzież rozumie, że jej przyszłość związana jest jaknajściślej z gruntowną zmianą stosunków w Polsce, chce tej zmiany i walczy o nią.

Dlatego też walka ta nie może ustać i nie może być złamana represjami, gdyż wiążą się one z bytem, przyszłością, z dumą i niezależnością moralną młodego pokolenia. Młodzież w tej walce ma społeczeństwo i jego sympatje po swojej stronie.

W poszukiwaniu ideologii... bezinteresownej.

„ABC” także poświęca artykuł wstępny sprawom młodzieży. Autor artykułu opowiada dzieje pewnego młodzieńca początkowo wesołego, który pod naciskiem ojca-urzędnika, wystąpił z obozu narodowego i przeszedł do sanacji, gdzie stał się wyznawcą komunizmu.

Jak do tego doszło? Gdy pod presją, obawiającego się utracić posadę ojca, ustąpił, głęboko przeżyty

konflikt zapadł na dno świadomości i tam jako ukryta „sprawa” zaczął swą destrukcyjną działalność freudowski „kompleks... ideałowy.”

Przez kilka pierwszych miesięcy młody człowiek nie chciał wogóle mówić o swej przynależności organizacyjnej i o interesujących go przedtem bardzo żywo zagadnieniach ideowych. Przed ludźmi i przed samym sobą udawał człowieka „realnego” i praktycznego, traktującego sprawę z pewnym, nawet, cynizmem.

Nie wytrzymał jednak długo w tej sztucznej postawie. Kompleks zaczął się rozwijać. Przyszła kolej na zainteresowania egzotyczne: teozofia, Krisznamurti, Tagore, Ghandi. Później krótki okres mistycznego kultu sity; lektura Spenglera.

Ale i to minęło, a na powierzchni ujawniły się już wyraźne ślady kompleksowej sprawy w postaci gorączkowego poszukiwania „ideologii... bezinteresownej.” W wiechniętej świadomości zalał się, jak w krzywym zwierciadle obraz rzeczywistości. W przedmiotu swych porywczych lotów ścigał się twarzą ręką kalkulacji żywociel na ziemię, po krótkim okresie zmagania wewnętrznego, doszedł do przekonania, że ostatecznym kryterium: dobre i wartościowe jest tylko to, co jest sprzeczne z moim interesem osobistym.

Nie zna doktryny komunistycznej a jest dzisiaj komunistą, bo do komunizmu zapędził go chorobliwy głód ideologii... bezinteresownej. Rozumie komunizm, jako kult ofiarnictwa społecznego.

My na terenie Wilna komunistów tego typu mamy szczególnie liczny zastęp z tą może tylko różnicą, że coraz mniej wśród nich jest bezinteresowności, a coraz więcej karierowiczostwa.

Zresztą pod tym względem mamy na terenie „młodych” powtórzenie tego, co już przedtem było wśród „starych”.

Żydowskie dasy.

„Moment” z 8 b. m. porusza sprawę meczu piłkarskiego Polski z Niemcami, projektowanego na dzień 3 grudnia r. b. w Berlinie, i wskazuje na oburzenie żydów, że polski związek sportowy przyjął zaproszenie niemieckiego związku sportowego.

„Sprawa ta w poniedziałek weszła na plenum polskiego związku sportowego. Okazało się, że dawniejsi przeciwnicy „naśle” zmienili swoją opinię, mówiąc, iż zgoda na zaproszenie jest ważna z... (wielokropek w orygin. przyp.) powodów politycznych i propagandowych. Dużą większością zaproszenie to zostało przyjęte.”

Żydom nie udało się przeszkodzić: „Jedynymi, którzy ostro wystąpili przeciw styczności z hitlerowsko-państwowym

sportem, byli: Michałowicz ze „Skry” PPS i Krakowiak z „Maksymilian Stater”.

Żydom nie podoba się, że na ten mecz wybierają się polscy dziennikarze:

„Należy dodać, że również w Polsce szychują się energicznie do tego meczu i nawet polscy dziennikarze sportowi w Warszawie organizują specjalną wyieczkę na ten mecz do Berlina.”

Żydzl są oburzeni: „W żydowskich kołach sportowych fakt ten wywołał duże wzburzenie („aufregung”). Żydzl dąsają się.

Z treści tej notatki wynika, iż na związek sportowy wywierano nacisk ze strony „miarodajnej”, a że żydzi przyzwyczaili się już do roli suflerów i doradców, więc się dąsają.

Jeszcze rokowania polsko - litewskie w sprawie wymiany więźniów.

(Telefonicznie od własnego korespondenta.) WARSZAWA. Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża w Genewie zaproponował Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi, ażeby rokowania polsko-litewskie w sprawie wymiany więźniów politycznych odbywały się w Berlinie. Propozycja ta została wysunięta na życzenie rządu litewskiego.

Przed paru tygodniami rząd litewski zaproponował jako miejsce konferencji—Królewiec. Polski Czerwony Krzyż odrzucił tę propozycję i zaproponował Warszawę, Kowno, Rygę lub Genewę. Stanowisko, jakie zajmie Polski Czerwony Krzyż wobec drugiej propozycji litewskiej, co do Berlina, nie jest jeszcze zdecydowane.

Prasa katolicka o uznaniu Sowietów przez Stany Zjednoczone.

(Miasto Watykańskie, 3 listopada KAP) Katolicki dziennik rzymski „L'Avvenire”, omawiając fakt uznania przez Stany Zjednoczone Am. P. rządu Rosji sowieckiej, wyraża zadowolenie, że w akcie tym uwzględniono sprawy religijne i zagwarantowano obywatelom Stanów Zjednoczonych w Sowietach wolność wyznania i spełniania praktyk religijnych. Umowa dotyczy wprawdzie tylko obywateli amerykańskich jest jednak najlepszym przykładem, że sprawy religijne w Sowietach mogą być uwzględniane, jeśli podobne zastrzeżenia objęte będą u mowami, zawieraniem przez Sowiety z innymi mocarstwami.

RUCH KOMUNISTYCZNY W CHINACH.

TOKJO. (Pat.) Nowy rząd prowincji Fu-Kien skonfiskował majątki trzech najbogatszych ludzi w Fu-Czau, w myśl dekretu o rozdaniu ziemi pomiędzy chłopów i zniesienie

względów budżetowe. Ale należy zapytać, czy radykalna ulga, zastosowana w tej postaci w życiu gospodarczym, nie stałaby się jedną z istotnych podstaw naprawy?

Wszystko to, co się dotychczas robiło dla ożywienia życia gospodarczego i poprawy budżetu okazało się nieskutecznym paljatywami. Byłby może czas chwycić się środków, zakrojonych na skalę szeroką i odpowiadających wymaganiom życia gospodarczego.

Francja odwraca się od Polski? Głosy prasy francuskiej.

O pertraktacjach polsko - niemieckich krążyły w stolicy Francji wieści tak fantastyczne, że nie uważamy za wskazane alarmować niemi opinii polskiej. Dzisiaj, kiedy to, w czegoż realność nie wierzyły jeszcze wczoraj narodoie i jak zwykle przyjąłnie dla nas usposobione organy francuskie, stało się rzeczywistością — musimy z wiadomych powodów ograniczyć się tylko do stwierdzenia faktu, że w ogromnej części prasy francuskiej przeważa uczucie rozgoryczenia pod adresem Polski i niezwykłej ostrej krytyki francuskiej polityki zagranicznej, która, według określenia doskonałego publicysty Pierre Bernusa, dała dowód zaslepienia politycznego i rzadkiej ignoracji stosunków międzynarodowych.

Przedmiotem dyskusji polskiej toczony na łamach prasy francuskiej — we wszystkich pismach zajmuje ona wszystkie szpalty pierwszych stronnie — są dwa zasadnicze problemy: w jakim celu rozpoczęto rozmowy polsko - niemieckie i jakie modyfikacje spowoduje to w dotychczasowej polityce Francji wobec Polski?

W kołach politycznych francuskich przeważa bowiem zdanie, że układy polsko-niemieckie są tylko wstępem do dalszych pertraktacji między Berlinem a Warszawą. Tajemniczość dotychczasowych rozmów jest przedmiotem dyskusji wielu pism paryskich. Jeżeli chodzi o pertraktacje, mające na widoku jedynie utrzymanie i zapewnienie pokoju, to w jakim celu ten cały aparat tajnej dyplomacji? — zapytuje „Liberte”

Powtórnie niejasna dla prasy francuskiej kwestję stanowi właściwy cel deklaracji berlińskiej. Nie stanowi ona bowiem ani uznania polskich granic zachodnich, ani też nie różni się zasadniczo od traktatu w Locarno, który również zapewnia Polsce, że Niemcy nie będą dążyli do powiększenia swego terytorjum na drodze orężnej. Potępienie wojny zawiera także pakt Kelloga, który podpisał i ratyfikowały Niemcy. Jeżeli się wychodzi z założenia, że Niemcy nie mają zamiaru respektować powyższych układów, to jakież wogóle gwarancje daje podpis jakiegokolwiek rządu Niemiec na jakimkolwiek akcie międzynarodowym?

„Journal des Debats”, komentując stanowisko Czechosłowacji i Polski w stosunku do intrzyg niemieckich przytacza opinię dziennika praskiego „Lidowe Nowiny”, który piszą: „Niemcy nie dają Polsce żadnych nowych gwarancji, w każdym razie nie dają niczego więcej nad to, co ofiarowywał Hitler Czechosłowacji, która jednak postanowiła nie zdradzać swej solidarności z państwami sojuszniczymi. Nie zasłzy więc żadne zmiany w sytuacji europejskiej, prócz tej, że Niemcy odniosły poważny sukces w swojej polityce, mającej na celu rozkład przymierza.”

Tak ocenia pakt nieagresji prasa narodowa, która zresztą nie wysuwa jeszcze nowych koncepcji w polityce francuskiej. Zaznacza jedynie zupełne fiasko polityki Paul Buncoura, którą dzienniki usiłują bronić, opowiadając bzdury o cieniu Brianda, „radując się z umocnienia pokoju na wschodzie”, i t. d.

Natomiast prasa lewicowa nie ukrywa bynajmniej faktu, że linja, którą obrało polskie ministerstwo spraw zagranicznych, musi doprowadzić do bardzo poważnych zmian we

francuskiej polityce zagranicznej. Organ radykalny „Volonté” pisze wprost:

„Zawarcie paktu nieagresji między Polską a Niemcami uważnia nas od przeszłokd w prowadzeniu bezpośrednich pertraktacji z Niemcami. Nie stoimy już wobec ewentualności bronienia korytarza gdańskiego przed atakiem niemieckim. Oile cho dzi o formę, należy tylko stwierdzić, z jaką beztroską swobodą prowadziłaby nasza aljantka te pertraktacje.

Pan Chlapowski udał się wczoraj do min. Paul Buncora. Prasa twierdzi, że ambasador Polski przychodzi protestować przeciwko możliwości układów francusko - niemieckich. Wolimy twierdzić, że udał się on, ażeby — wreszcie—zawiadomić nas o rozmowach polsko - niemieckich. Za często wykazywałyśmy na tem miejscu filoniemieckie tendencje pułkownika Becka, ażeby szerzej roz wodzić się nad tem jeszcze raz.

W daleko ostrzejszym tonie pisze o najnowszej fazie polityki polskiej organ socjalistyczny „Pupulaire”. Słów, w których krytykuje ministra Becka, nie można powtarzać w polmie polskim.

Ogromny artykuł zamieścił również radykalny „Notre Temps”. Dziennik ten twierdzi wprost, że cała dotychczasowa polityka rządu polskiego była wybitnie filoniemiecka, że na długo przed paktem Czterech orientowano się w Warszawie w kierunku Berlina. Pismo powyższe rozpisuje się bardzo szeroko na ten temat, mówiąc o dawnej podrzy pułkownika Becka do Berlina i komentarzach krakowskiego „Czasu”, który pisał wówczas „o rozszerzeniu podstaw polityki polskiej”.

„Jeszcze przed kilku dniami — pisze „Notre Temps” — wypowiadaliśmy się przeciwko bezpośrednim rozmowom Francji z Niemcami i zwracaliśmy uwagę na dążenia niemieckie, dotyczące korytarza.

Dzisiaj nastąpiła zasadnicza zmiana; Polska uważa, że może sama uregulować tę kwestję. Bez wątpienia też będzie regulowała ją sama...”

W każdym razie w dniu, w którym Polska okazała zupełnie niespodziewane zaufanie Niemcom w kwestji poszanowania traktatów—problem powyższy przestał być przedmiotem niepokoju Francji. Polityka pułkownika Becka przestała obciążać hipotekę dyplomacji francuskiej.”

Wobec tego rodzaju nastawienia stronicw politycznych, podtrzymujących politykę rządu — stanowisko tego ostatniego zaczyna być poważnie zagrożone. Quai d'Orsay narzucone jest na ataki z dwóch stron: dzien niki narodowe, zgrupowane około Unji Republikańskiej, zarzucają mu prowadzenie najfatalniejszej polityki, jaką można sobie wyobrazić. Pier re Bernus pisał wczoraj w „Journal des Debats”, że albo rząd wiedział o pertraktacjach polsko - niemieckich i nie reagował na nie — co jest jego bezwzględna winą — albo nie wiedział i temsamem wystawił najgorsze świadectwo swej dyplomacji. Na turalnie prawica domaga się w dalszym ciągu zmiany rządu.

Natomiast lewica wysuwa żądanie poprowadzenia zupełnie nowej polityki zagranicznej, a więc przedewszystkiem „bepośrednich rokowań z Niemcami i nieliczenia na „nie pewnych sprzymierzeńców”.

Jak głosowała ludność polska w Niemczech.

W związku z tendencjami i złośliwymi wiadomościami, lansowanymi przez niemieckie biura prasowe oraz — w ślad za niemi — przez prasę niemiecką w Polsce, jakoby ludność polska lawą głosowała za Hitlerem w czasie ostatnich wyborów do Reichstagu i referendum, opolskie „Nowiny Codzienne” zwracają uwagę na szereg momentów, które mogłyby niemieckim czynnikom nasunąć myśl, że ludność polska wypowiedziała się za hitlerowskim systemem rządzenia. Ludność terenów z elementem polskim żyła w okresie wyborów pod obuchem terroru zorganizowanego społeczeństwa niemieckiego. Wchodziły tu następujące momenty w rachubę: 1. przygnębienie ludu polskiego z powodu pozabawienia go możności wystawienia własnej listy; 2) zależność gospodarcza pod każdym względem; 3) ogólny lęk rodmuchowany oświadczeniami wpływowych jednostek; 4) agitatorska działalność umundurowanych oddziałów; 5) odznaki, ułatwiające kontrolę; 6) wyławianie tych, co nie poszli głosować i sprowadzanie ich do urn wyborczych; 7) przeprowadzenie aktu wyborczego przy otwartych stołach.

przez księcia Augusta Wilhelma w Hamburgu: „My będziemy mieli możność stwierdzenia, kto nie spełnił swego obowiązku, i dołożymy wszelkich starań, by ci ludzie z znakiem kainowym na czole pędzili — jako Niemcy drugiej klasy — swój żywot”.

W świetle tych specyficznych warunków nietrudno więc było o wypadki załamania się duchowego w szeregach polskich. Tem niemniej jednak trzeba stwierdzić — a podkreślają to raz jeszcze dobitnie „Nowiny Codzienne” — że Polacy oparli się tym wszystkim próbom persyli i terroru ze strony niemieckiej, która liczyła na załamanie się wybitniejszych jednostek polskich i w pewnych — niewątpliwie zresztą nielicznych — wypadkach mogła poszczycić się „sukcesem”. Jest faktem — kończą „Nowiny Codzienne” — że lud polski nie da sobie wydrzeć z głębi duszy i serca swej polskości”.

Wierząc, że tak będzie, pragniemy naszych braci za zachodnim kordonem granicznym zapewnić, że losy ich są i będą nam zawsze nieobojętne. (ZAP).

SZKICE I OBRAZKI.

- LEGENDY. Piękne są stare legendy historyczne. Gdy mam do wyboru jaką książkę balerystyczną i legendy zawsze wybiorę do drugiej. Kiedyś siedziałem nad legendą powstania Wilna. Podchodzi do mnie kilkuletni chłopak sąsiadów i pyta: Co to za książka? — O Wilnie i jego powstaniu. — Acha... nich pan czyta... — „Pewnego dnia książkę Gedymin zapuściwszy w czasie łowów nad bałgustą rzekę Kozeręgę, ubił tam tura... — Kiedy to było? — No bardzo dawno, jakieś półtora tysiąca lat temu... — Ale w maju czy w lutym? — Tego tu nie pisze... — To bardzo ważne... — Dlaczego? — Bo o ile to był czas ochronny... — H...m... niewiem... „następnie od począł na górze”... — Ale czym go zabił? — Bronią starożytną. — A czy miał pozwolenie? — Nie, nie miał! — To co na to starostwo grodzkie? — Było daleko za lasami. „Położył się na górce i miał sen o wilku żelaznym. — To on był w Kownie? — Dlaczego? — Bo „wilk żelazny” ma centralę w Kownie. — To nie był taki, ale z prawdziwego żelaza. — Acha... no i co dalej? — Następnie poszedł do wróżbi i każał sobie sen tłumaczyć. — Gdzie? — Do wróżbiy! — Ale czy na Kolejową czy do astrologa na Zamkową? Wyrażam bachora książkę w łeb. Teraz już nie czytuję legend. M. Junosza.

Decyzja o losie „Rozwoju”

9 grudnia zamknięcie albo wznowienie.

W pierwszych dniach miesiąca grudnia, dokładnie 9-go, upływa ustawowy termin zawieszenia organizacji narodowej „Rozwój”, której agendy z nakazu władz administracyjnych zostały zamknięte w różnych miastach kraju. Jeżeli do 9-go grudnia nie nastąpi decyzja o całkowitem rozwiązaniu stowarzyszenia, w myśl prawa o stowarzyszeniach, „Rozwój” może automatycznie wznowić swoją działalność.

Aresztowania

wśród młodych narodowców w Poznaniu.

Jak donosi prasa warszawska, we środę o godz. 10-jej wiczz w Poznaniu do lokalu Związku Młodych Narodowców przy ul. św. Marcina 5, wkroczyła policja, aresztując wszystkich obecne w biurze osoby.

Rewizja trwała do późnej nocy.

Zakazana Akademia.

Mecenas Jan Pieracki ze Lwowa otrzymał ze Starostwa Grodzkiego pismo (z datą 20.XI.1932 r. L. BP. 17/28/33 r.) treści następującej: „Na zasadzie art. 9 i pod rygorem skutków z art. 25 ustawy o zgromadzeniach z dnia 11.III.1932 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 48 poz. 450 zakazują z względów bezpieczeństwa i spokoju publicznego odbycia zgłoszonej tu na dzień 22.XI.1932 r. o godz. 7 w sali Tow. Pedagogicznego przy ulicy Zimorowicza 1. 17 uroczystej Akademii celem uczczenia rocznicy wkroczenia wojsk Polskich do Lwowa.

Przeciw niniejszej decyzji wolno wnieść odwołanie do Urzędu Wojewódzkiego lwowskiego, które podać należy przez Lwowskie Starostwo Grodzkie w terminie 14-tu dni licząc od dnia następnego po dniu doręczenia.—Odwołanie niema mocy wstrzymującej. Starosta Grodzki dr. Romuald Klimow”.

Właściwy człowiek na właściwym miejscu

B. poseł z BB. w więzieniu.

„Kurier Poznański” donosi z Inowrocławia: Aresztowany został znany na terenie Kujaw i Wielkopolski wybitny działacz „sanacyjny”, były poseł na Sejm, a ostatnio wójt obwodu Inowrocław Dalkowa, gm. Jacewo.

Również został aresztowany były sekretarz tego wójtostwa, p. Sobczak, jako współwinowajca dokonania nadużycie w kasie wójtowskiej na sumę przeszło 6 tys. zł.

Sala do wynajęcia na odczyty i zebraia Orszakowej 11 od 11—31 od 6—8 wiczz.

ZMIANA W ZASADACH WYNAJMU LOKALI.

Na podstawie nowego prawa o zobowiązaniach wchodzącego w życie w roku przyszłym, nastąpi znaczne rozszerzenie uprawnień lokatorów. Szczególny przewilej zastrzeżony dla lokatorów przewiduje możliwość zakładania w mieszkaniach instalacji elektrycznych i gazowych, radia oraz telefonów, bez zezwolenia

KRONIKA.

O program nauki religii.

Katastrofa kolejowa na linii Połock—Witebsk B. poseł Taraszkiewicz ranny.

JAKA DZIS BĘDZIE POGODA?
W całym kraju przeważnie pochmurno i mgliście, miejscami drobny opad. W zachodnich i środkowych dzielnicach możliwe przejścia. Temperatura będzie większa w zmianach słabych lub umiarkowanych wiatry zachodnie i północno zachodnie.
DYŻURY APTEK.
Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki:
Miejska — ul. Wileńska Nr. 23 (telefony 2-90); sukc. Chomiczewskiego — ul. W. Pehalanka Nr. 19 (tel. 16-92); Filomonowicza i Maciejewicza — ul. Wielka Nr. 29; Chrześcijańska — ul. Ostrobramska Nr. 26, oraz wszystkie na przedmieściach, prócz Śniapiskęz.

Z ŻYCIA STOWARZYSZENIA.
Zebranie Zawodowego Związku Rolników z wyższym wykształceniem odbędzie się dzisiaj o godz. 6 w w. sali Zakładu Uprawy Roli i Roslin, Objazdowa 2 Uniwersytet. Prof. dr. T. Wetulani wygłosi odczyt p. t. „Pochodzenie konika polskiego w świetle ostatnich badań”. Wstęp wolny, goście mile widziani.

Ministerstwo oświecenia i wyznań przystąpiło w związku z reformą szkolną do opracowywania nowych programów nauczania. Do opracowania programu nauki religii powołał wiceamin. Pieracki komisję, złożoną w części z wybitnych przedstawicieli duchowieństwa, w części zaś z urzędników Min. W. R. i P.

Do wspólnych obrad komisji tej nie doszło, gdyż uczestniczący w niej księża oświadczyli, że Episkopat zabronił im udziału w pracach komisji. Ministerstwo programu nauki religii opracowało bez udziału komisji i ogłosiło go drukami na prawach rękopisu, przekazując jednocześnie program, w myśl istniejących przepisów, do uzgodnienia z Episkopatem.

Z Dzinny donoszą, iż 22 b. m. na linii Połock—Witebsk na 26 km od Witebska pociąg pasażerski z Połocka zderzył się z pociągiem towarowym, idącym z Witebska. Wskutek zderzenia obydwie lokomotywy uległy poważnym uszkodzeniom, przyczem 4 wagony wykołoby się. W katastrofie ucierpilo 46 osób. Odnieśli oni różne pokaleczenia i poranienia. Wypadków śmiertelnych nie zanotowano. Wśród jadących między innymi został ranny b. poseł Taraszkiewicz.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.
Zakończenie kursu duszpasterskiego. Wczoraj wieczorem nastąpiło zakończenie, trwającego od wtorku kursu duszpasterskiego. W zakończeniu wziął udział J. E. ks. Biskup-Sufragan Michalkiewicz w zastępstwie Arcypasterza. Zamknięto kurs przyjdum na czele z ks. prałatem Sawickim.

WALNE ZEBRANIE KOŁA PAŃ L. O. P. P. odbędzie się w niedzielę o godzinie 12 m. 30 w I-szym a o godzinie 13-ej w II-gim terminie, w sali konferencyjnej Województwa. Zaproszenia imienne zostały wysłane. Zarząd prosi Szan. członkinie o przybycie.

Wielu szkółach księża katecheti rozpoczęli stosować ministerjalny program nauki religii. Z uwagi na to, że program ten jest jeszcze tylko projektem, ministerstwo zmuszone było wydać wyrażną instrukcję, zabraniającą stosowania programu nauki religii do czasu, kiedy stanie się on obowiązujący. Jak zgłosił Episkopat nie wyraził zgody na przedłożony mu projekt ministerjalny, wobec czego Ministerstwo zaproponowało Episkopatowi złożenie kontrprojektu. Nad kontrprojektem pracuje Sekcja Szkolna Episkopatu.

Konferencja ta odbyła się w Krakowie w dniach 20 i 21 b. m. i objęła prace przygotowawcze. Wzięli w niej udział następujący delegaci: z Krakowa ks. prałat-scholastyk Kapituły katedralnej, ks. dr. Adam Podwin i rektor krakowskiego Seminarium Duchownego ks. prał. dr. Szymon Hanuszek, — z Warszawy ks. profesor dr. Mieczysław Wąglewicz, redaktor „Miesięcznika Katechetycznego i wychowawczego”, — z Lwowa ks. prał. dr. Adam Gerstl i ks. prof. dr. Karol Sesznak, z Poznania ks. radca Jan Kanty Noryski, referent spraw szkolnych w Kurji Prymasowej, — wreszcie z Katowic ks. prał. dr. Milik, referent spraw szkolnych w Kurji śląskiej i dyrektor T. C. L.

Z KRAJU.

Wyświęcenie kościoła rzymsko-katolickiego w Pierszajach.

Na północno-wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej Polski, kilkanaście kilometrów od granicy polsko-bolszewickiej położone jest niewielkie miasteczko powiatu Wolezyńskiego — Pierszaje. Posiada ono gminę, pocztę i posterunek. Ludność miejscowa jest wyznania rzymsko-katolickiego, okoliczna zaś — wyznania katolickiego i prawosławnego.

rozumiał konieczność wybudowania nowego kościoła. Dlatego pomimo kryzysu wsparcia Opatrzności przystąpił do realizowania budowy. Dzięki nadzwyczaj trafnej kalkulacji, stałej i nieustannej pracy, potrafił usunąć wszystkie przeszkody i zorganizować aparat wykonawczy tak, że w ciągu 3-ech lat stanęła piękna świątynia. Projekt kościoła wykonał p. architekt Stanisław Tomkiewicz z Wilna, a zrealizował go p. Pukpo z Iwieńca.

Kilka miesięcy temu wybuchł wielki pożar w tym miasteczku, którego pastwą padł drewniany kościółek z XIII-go wieku wraz z przyboremami. W czasie pożaru niegdyś nie zdolano wyratować.

I w tej oto mieszinie zaledwie kilka kroków od zgłiszcz wznosił się dziś ponad konarami drzew, kołosalnej budowy murywany kościół w stylu romańskim, zbudowany przez ludność katolicką, przedewszystkiem dzięki wysiłkom i pracy miejscowego księdza proboszcza Lzydora Pietrasza.

Koroną tych trudów i pracy był dzień 19-listopada, dzień wyświęcenia kościoła nowo-wybudowanego przez Jego Ekscelencję Ks. Biskupa Bukrabę, który w otoczeniu duchowieństwa przybył z Pińska.

Na uroczystości tej zgromadził się tysiączny tłum ludu miejscowego i z okolic, który cieszył się, radował i dziękował Bogu za wielkie dzieło. Uroczystość ta długo pozostanie w pamięci miejscowej ludności, która jest dziś dumna ze swego czynu.
Widz M. D.

O agencję pocztową!

Czytamy w prasie o rozmaitych zarządzeniach pocztowych, ulepszeniach i ułatwieniach życia codziennego. Ostatnio wyczytaliśmy o pośrednictwie na kolejach przed odejściem pociągów.

Na uroczystości tej zgromadził się tysiączny tłum ludu miejscowego i z okolic, który cieszył się, radował i dziękował Bogu za wielkie dzieło. Uroczystość ta długo pozostanie w pamięci miejscowej ludności, która jest dziś dumna ze swego czynu.
Widz M. D.

Powrót robotników rolnych z Łotwy.

Z Brasławia donoszą, iż z Łotwy dowróciła ostatnia partja robotników sezonowych w ilości 68 osób, którzy byli zatrudnieni w większych gospodarstwach rolnych w Letgalji. Wszyscy robotnicy pochodzą z pow. brasławskiego.

W tym celu za pieniądze zaszczerowane kupił sobie pod Warszawą 15 morgów pola.

Kandydatem na miejsce Brauna jest jego pomocnik Kuckierski, odznaczający się atletyczną budową ciała. Mówi się również o drugim pomocniku Pałacu, który pomagał najdłużej Braunowi.

Więscy złodzieje przy pracy.

OSZMIANA. Za pomocą podkopu i wylamania podłogi skradziono mieszkankowi kol. Radziuny, gm. Polańskiej, Adamowiczowi Władysławowi, garderobę, płótno oraz inne drobne rzeczy, ogólnej wartości 975 zł. Dochodzenie policyjne ustaliło, że kradzieży dokonali znani, złodzieje mieszkaniowi Stankiewicz Michał, mieszkaniec Oszmiana, Harzyński Konstynty i Stankiewicz Władysław, mieszkańcy wsi Lenkowszczyzna, gminy grauzkiewskiej.

W tym celu za pieniądze zaszczerowane kupił sobie pod Warszawą 15 morgów pola.

Kandydatem na miejsce Brauna jest jego pomocnik Kuckierski, odznaczający się atletyczną budową ciała. Mówi się również o drugim pomocniku Pałacu, który pomagał najdłużej Braunowi.

ZNACZĄCY SPADKÓW KONSUMCJI PIĘCYWA.

Związek cechów piekarskich R. P. przeprowadził obliczenia statystyczne, dotyczące konsumpcji pięcywa w Polsce. Wyniki obliczeń statystycznych wykazały, że konsumpcja pięcywa w roku 1928 przyjętej za 100 w roku bieżącym zaobserwowany został spadek o 21,6 proc. Spadek zużycia pięcywa zajmuje jedno z pierwszych miejsc w cyfrach kryzysu gospodarczego. (PID).

W tym celu za pieniądze zaszczerowane kupił sobie pod Warszawą 15 morgów pola.

Kandydatem na miejsce Brauna jest jego pomocnik Kuckierski, odznaczający się atletyczną budową ciała. Mówi się również o drugim pomocniku Pałacu, który pomagał najdłużej Braunowi.

Polska bez... kata.

W Warszawie rozszły się pogłoski o ustąpieniu kata Brauna. Zamierza on podobno porzucić swój proceder i zająć się gospodarstwem rolnym.

W tym celu za pieniądze zaszczerowane kupił sobie pod Warszawą 15 morgów pola.

Kandydatem na miejsce Brauna jest jego pomocnik Kuckierski, odznaczający się atletyczną budową ciała. Mówi się również o drugim pomocniku Pałacu, który pomagał najdłużej Braunowi.

Wypadki.

Wskutek nieostrożności klatki szkodowej domu Nr. 17 przy ul. Bakstaja, upadła z 3-go piętra Bujnowska Helena, zamieszkała w tymże domu, i zlamala prawą rękę powyżej łokcia.

W tym celu za pieniądze zaszczerowane kupił sobie pod Warszawą 15 morgów pola.

Kandydatem na miejsce Brauna jest jego pomocnik Kuckierski, odznaczający się atletyczną budową ciała. Mówi się również o drugim pomocniku Pałacu, który pomagał najdłużej Braunowi.

Ukradł cały dom i przewiózł go na wieś.

Na przedmieściu Kiele wydarzył się niezwykły wypadek. Mianowicie Bolesław Smiech, lokator domu przy ul. Wrocławskiej, rozebrał w nocy domek, w którym mieszkał, i wywiózł go o kilka kilometrów od Kiele do wsi Domasz.

W tym celu za pieniądze zaszczerowane kupił sobie pod Warszawą 15 morgów pola.

Kandydatem na miejsce Brauna jest jego pomocnik Kuckierski, odznaczający się atletyczną budową ciała. Mówi się również o drugim pomocniku Pałacu, który pomagał najdłużej Braunowi.

Wypadki.

Wskutek nieostrożności klatki szkodowej domu Nr. 17 przy ul. Bakstaja, upadła z 3-go piętra Bujnowska Helena, zamieszkała w tymże domu, i zlamala prawą rękę powyżej łokcia.

W tym celu za pieniądze zaszczerowane kupił sobie pod Warszawą 15 morgów pola.

Kandydatem na miejsce Brauna jest jego pomocnik Kuckierski, odznaczający się atletyczną budową ciała. Mówi się również o drugim pomocniku Pałacu, który pomagał najdłużej Braunowi.

Wypadki.

Wskutek nieostrożności klatki szkodowej domu Nr. 17 przy ul. Bakstaja, upadła z 3-go piętra Bujnowska Helena, zamieszkała w tymże domu, i zlamala prawą rękę powyżej łokcia.

W tym celu za pieniądze zaszczerowane kupił sobie pod Warszawą 15 morgów pola.

Kandydatem na miejsce Brauna jest jego pomocnik Kuckierski, odznaczający się atletyczną budową ciała. Mówi się również o drugim pomocniku Pałacu, który pomagał najdłużej Braunowi.

Z MIASTA.

Przygotowania do budowy pomnika Mickiewicza. W związku z zamierzoną budową pomnika Adama Mickiewicza przybył do Wilna twórca projektu tego domnika artysta rzeźbiarz Kuna. Z jego udziałem odbyła się onegdaj w magistracie konferencja zainteresowanych czynników, w której m. in. udział wzięli wice-prezydent miasta p. W. Czyż, architekt miejski inż. Narebski, kierownik wydawnictwa drogowego inż. Wątorski i inni. Na konferencji omówiono cały szereg szczegółów dotyczących budowy pomnika, który jak wiadomo, stanie na ul. Mickiewicza, mając imponującą wysokość 17 metrów. O rozmiarach pomnika może świadczyć fakt, że na sprowadzenie kamienia zarezerwowanych zostanie kilka dużych wagonów. Natychmiast po przewiezieniu do Wilna kamienia, co ma nastąpić już w przyszłym tygodniu, kamienie w specjalnych skrzyniach zgrupowane zostaną na placu O. zeszkoewej.

Oddział Wil. Związku Księgowych w Polsce.

W poniedziałek o godz. 7.30 w lokalu Tow. Ubezpiecz. „Przeznocność”, jeden z prawników Wileńskich wygłosi odczyt na temat „Nowy kodeks handlowy”. Wstęp wolny.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Zebranie koła b. wychowawek gimn. SS. Nazaretanek z referatem kol. Szwykowskiej p. t. „Wycieczka do Szwecji” odbędzie się w niedzielę o godz. 4 pp. w lokalu szkoły. Projektowane jest wspólne pójście do teatru.

SPRAWY AKADEMICKIE.

Sekcja Oświecenia Religijnego Sod. Marj. Akad. podaje do wiadomości, że w niedzielę dn. 26 listopada w lokalu sodalicyjnym (ul. Wielka 64) odbędzie się zebranie z referatem o. Pawła Macewicza p. t. „Dzisiejsze prawnosławie a Katolicyzm”. Początek o godz. 16. Goście mile widziani.

SPRAWY KOLEJOWE.

Inspekcja linii kolejowej. Dyrektor P. K. P. w Wilnie inż. Falkowski przeprowadził inspekcję kolejową na linii Grodno—Białystok. Lustracja wypadła pomyślnie.

Teatr i muzyka.

Teatr Miejski Pohulanka. Dzisiaj i jutro, w niedzielę — z powodu uroczystości Grodzkich, związanych z uczuciem Króla Stefana Batorego — Teatr Miejski wyjeżdża do Grodna ze sztuką „Stefan Batory pod Pskowem”. — z tego powodu przedstawienia w Teatrze na Pohulance (dzisiaj i jutro) — zawieszono.

Wystawa pamiątek powstania 1863 r. w Szawlach.

W Szawlach w dn. 3—31 grudnia b. r. odbędzie się wystawa pamiątek 1863 r. ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy. Muzeum „Ausra”, młodą jeszcze instytucja litewska, gromadząca z wielką energią pamiątki przeszłości historycznej na Zmudzi tak z dziedziny kultury, jak i epokowych wydarzeń naszego kraju, w granicach osiągalnych możliwości zebrać zamierza ten odcinek walki o niepodległość naszego kraju.

Wystawa pamiątek powstania 1863 r. w Szawlach.

W Szawlach w dn. 3—31 grudnia b. r. odbędzie się wystawa pamiątek 1863 r. ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy. Muzeum „Ausra”, młodą jeszcze instytucja litewska, gromadząca z wielką energią pamiątki przeszłości historycznej na Zmudzi tak z dziedziny kultury, jak i epokowych wydarzeń naszego kraju, w granicach osiągalnych możliwości zebrać zamierza ten odcinek walki o niepodległość naszego kraju.

SPRAWY MIEJSKIE.

Wznowienie robót ziemnych. Wobec ustąpienia mroźów zarząd miasta od najbliższego poniedziałku zamierza wznowić przerwane ostatnio roboty ziemne. Roboty wznowione zostaną na górze Bouffalowej, gdzie znajduje się 40 bezrobotnych, następnie przy budowie szosy na ul. Soltańskiej zatrudnionych będzie 60 osób, ponadto 30 bezrobotnych znajdzie pracę nad regulacją ulicy św. Piotra i Pawła.

Wystawa pamiątek powstania 1863 r. w Szawlach.

W Szawlach w dn. 3—31 grudnia b. r. odbędzie się wystawa pamiątek 1863 r. ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy. Muzeum „Ausra”, młodą jeszcze instytucja litewska, gromadząca z wielką energią pamiątki przeszłości historycznej na Zmudzi tak z dziedziny kultury, jak i epokowych wydarzeń naszego kraju, w granicach osiągalnych możliwości zebrać zamierza ten odcinek walki o niepodległość naszego kraju.

Wystawa pamiątek powstania 1863 r. w Szawlach.

W Szawlach w dn. 3—31 grudnia b. r. odbędzie się wystawa pamiątek 1863 r. ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy. Muzeum „Ausra”, młodą jeszcze instytucja litewska, gromadząca z wielką energią pamiątki przeszłości historycznej na Zmudzi tak z dziedziny kultury, jak i epokowych wydarzeń naszego kraju, w granicach osiągalnych możliwości zebrać zamierza ten odcinek walki o niepodległość naszego kraju.

Wystawa pamiątek powstania 1863 r. w Szawlach.

W Szawlach w dn. 3—31 grudnia b. r. odbędzie się wystawa pamiątek 1863 r. ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy. Muzeum „Ausra”, młodą jeszcze instytucja litewska, gromadząca z wielką energią pamiątki przeszłości historycznej na Zmudzi tak z dziedziny kultury, jak i epokowych wydarzeń naszego kraju, w granicach osiągalnych możliwości zebrać zamierza ten odcinek walki o niepodległość naszego kraju.

SPRAWY MIEJSKIE.

Wznowienie robót ziemnych. Wobec ustąpienia mroźów zarząd miasta od najbliższego poniedziałku zamierza wznowić przerwane ostatnio roboty ziemne. Roboty wznowione zostaną na górze Bouffalowej, gdzie znajduje się 40 bezrobotnych, następnie przy budowie szosy na ul. Soltańskiej zatrudnionych będzie 60 osób, ponadto 30 bezrobotnych znajdzie pracę nad regulacją ulicy św. Piotra i Pawła.

Wystawa pamiątek powstania 1863 r. w Szawlach.

W Szawlach w dn. 3—31 grudnia b. r. odbędzie się wystawa pamiątek 1863 r. ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy. Muzeum „Ausra”, młodą jeszcze instytucja litewska, gromadząca z wielką energią pamiątki przeszłości historycznej na Zmudzi tak z dziedziny kultury, jak i epokowych wydarzeń naszego kraju, w granicach osiągalnych możliwości zebrać zamierza ten odcinek walki o niepodległość naszego kraju.

Wystawa pamiątek powstania 1863 r. w Szawlach.

W Szawlach w dn. 3—31 grudnia b. r. odbędzie się wystawa pamiątek 1863 r. ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy. Muzeum „Ausra”, młodą jeszcze instytucja litewska, gromadząca z wielką energią pamiątki przeszłości historycznej na Zmudzi tak z dziedziny kultury, jak i epokowych wydarzeń naszego kraju, w granicach osiągalnych możliwości zebrać zamierza ten odcinek walki o niepodległość naszego kraju.

Wystawa pamiątek powstania 1863 r. w Szawlach.

W Szawlach w dn. 3—31 grudnia b. r. odbędzie się wystawa pamiątek 1863 r. ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy. Muzeum „Ausra”, młodą jeszcze instytucja litewska, gromadząca z wielką energią pamiątki przeszłości historycznej na Zmudzi tak z dziedziny kultury, jak i epokowych wydarzeń naszego kraju, w granicach osiągalnych możliwości zebrać zamierza ten odcinek walki o niepodległość naszego kraju.

SPRAWY MIEJSKIE.

Wznowienie robót ziemnych. Wobec ustąpienia mroźów zarząd miasta od najbliższego poniedziałku zamierza wznowić przerwane ostatnio roboty ziemne. Roboty wznowione zostaną na górze Bouffalowej, gdzie znajduje się 40 bezrobotnych, następnie przy budowie szosy na ul. Soltańskiej zatrudnionych będzie 60 osób, ponadto 30 bezrobotnych znajdzie pracę nad regulacją ulicy św. Piotra i Pawła.

Wystawa pamiątek powstania 1863 r. w Szawlach.

W Szawlach w dn. 3—31 grudnia b. r. odbędzie się wystawa pamiątek 1863 r. ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy. Muzeum „Ausra”, młodą jeszcze instytucja litewska, gromadząca z wielką energią pamiątki przeszłości historycznej na Zmudzi tak z dziedziny kultury, jak i epokowych wydarzeń naszego kraju, w granicach osiągalnych możliwości zebrać zamierza ten odcinek walki o niepodległość naszego kraju.

Wystawa pamiątek powstania 1863 r. w Szawlach.

W Szawlach w dn. 3—31 grudnia b. r. odbędzie się wystawa pamiątek 1863 r. ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy. Muzeum „Ausra”, młodą jeszcze instytucja litewska, gromadząca z wielką energią pamiątki przeszłości historycznej na Zmudzi tak z dziedziny kultury, jak i epokowych wydarzeń naszego kraju, w granicach osiągalnych możliwości zebrać zamierza ten odcinek walki o niepodległość naszego kraju.

Wystawa pamiątek powstania 1863 r. w Szawlach.

W Szawlach w dn. 3—31 grudnia b. r. odbędzie się wystawa pamiątek 1863 r. ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy. Muzeum „Ausra”, młodą jeszcze instytucja litewska, gromadząca z wielką energią pamiątki przeszłości historycznej na Zmudzi tak z dziedziny kultury, jak i epokowych wydarzeń naszego kraju, w granicach osiągalnych możliwości zebrać zamierza ten odcinek walki o niepodległość naszego kraju.

SPRAWY MIEJSKIE.

Wznowienie robót ziemnych. Wobec ustąpienia mroźów zarząd miasta od najbliższego poniedziałku zamierza wznowić przerwane ostatnio roboty ziemne. Roboty wznowione zostaną na górze Bouffalowej, gdzie znajduje się 40 bezrobotnych, następnie przy budowie szosy na ul. Soltańskiej zatrudnionych będzie 60 osób, ponadto 30 bezrobotnych znajdzie pracę nad regulacją ulicy św. Piotra i Pawła.

Wystawa pamiątek powstania 1863 r. w Szawlach.

W Szawlach w dn. 3—31 grudnia b. r. odbędzie się wystawa pamiątek 1863 r. ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy. Muzeum „Ausra”, młodą jeszcze instytucja litewska, gromadząca z wielką energią pamiątki przeszłości historycznej na Zmudzi tak z dziedziny kultury, jak i epokowych wydarzeń naszego kraju, w granicach osiągalnych możliwości zebrać zamierza ten odcinek walki o niepodległość naszego kraju.

Wystawa pamiątek powstania 1863 r. w Szawlach.

W Szawlach w dn. 3—31 grudnia b. r. odbędzie się wystawa pamiątek 1863 r. ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy. Muzeum „Ausra”, młodą jeszcze instytucja litewska, gromadząca z wielką energią pamiątki przeszłości historycznej na Zmudzi tak z dziedziny kultury, jak i epokowych wydarzeń naszego kraju, w granicach osiągalnych możliwości zebrać zamierza ten odcinek walki o niepodległość naszego kraju.

Wystawa pamiątek powstania 1863 r. w Szawlach.

W Szawlach w dn. 3—31 grudnia b. r. odbędzie się wystawa pamiątek 1863 r. ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy. Muzeum „Ausra”, młodą jeszcze instytucja litewska, gromadząca z wielką energią pamiątki przeszłości historycznej na Zmudzi tak z dziedziny kultury, jak i epokowych wydarzeń naszego kraju, w granicach osiągalnych możliwości zebrać zamierza ten odcinek walki o niepodległość naszego kraju.

SPRAWY MIEJSKIE.

Wznowienie robót ziemnych. Wobec ustąpienia mroźów zarząd miasta od najbliższego poniedziałku zamierza wznowić przerwane ostatnio roboty ziemne. Roboty wznowione zostaną na górze Bouffalowej, gdzie znajduje się 40 bezrobotnych, następnie przy budowie szosy na ul. Soltańskiej zatrudnionych będzie 60 osób, ponadto 30 bezrobotnych znajdzie pracę nad regulacją ulicy św. Piotra i Pawła.

Wystawa pamiątek powstania 1863 r. w Szawlach.

W Szawlach w dn. 3—31 grudnia b. r. odbędzie się wystawa pamiątek 1863 r. ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy. Muzeum „Ausra”, młodą jeszcze instytucja litewska, gromadząca z wielką energią pamiątki przeszłości historycznej na Zmudzi tak z dziedziny kultury, jak i epokowych wydarzeń naszego kraju, w granicach osiągalnych możliwości zebrać zamierza ten odcinek walki o niepodległość naszego kraju.

Wystawa pamiątek powstania 1863 r. w Szawlach.

W Szawlach w dn. 3—31 grudnia b. r. odbędzie się wystawa pamiątek 1863 r. ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy. Muzeum „Ausra”, młodą jeszcze instytucja litewska, gromadząca z wielką energią pamiątki przeszłości historycznej na Zmudzi tak z dziedziny kultury, jak i epokowych wydarzeń naszego kraju, w granicach osiągalnych możliwości zebrać zamierza ten odcinek walki o niepodległość naszego kraju.

Wystawa pamiątek powstania 1863 r. w Szawlach.

W Szawlach w dn. 3—31 grudnia b. r. odbędzie się wystawa pamiątek 1863 r. ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy. Muzeum „Ausra”, młodą jeszcze instytucja litewska, gromadząca z wielką energią pamiątki przeszłości historycznej na Zmudzi tak z dziedziny kultury, jak i epokowych wydarzeń naszego kraju, w granicach osiągalnych możliwości zebrać zamierza ten odcinek walki o niepodległość naszego kraju.

SPRAWY MIEJSKIE.

Wznowienie robót ziemnych. Wobec ustąpienia mroźów zarząd miasta od najbliższego poniedziałku zamierza wznowić przerwane ostatnio roboty ziemne. Roboty wznowione zostaną na górze Bouffalowej, gdzie znajduje się 40 bezrobotnych, następnie przy budowie szosy na ul. Soltańskiej zatrudnionych będzie 60 osób, ponadto 30 bezrobotnych znajdzie pracę nad regulacją ulicy św. Piotra i Pawła.

Wystawa pamiątek powstania 1863 r. w Szawlach.

W Szawlach w dn. 3—31 grudnia b. r. odbędzie się wystawa pamiątek 1863 r. ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy. Muzeum „Ausra”, młodą jeszcze instytucja litewska, gromadząca z wielką energią pamiątki przeszłości historycznej na Zmudzi tak z dziedziny kultury, jak i epokowych wydarzeń naszego kraju, w granicach osiągalnych możliwości zebrać zamierza ten odcinek walki o niepodległość naszego kraju.

Wystawa pamiątek powstania 1863 r. w Szawlach.

W Szawlach w dn. 3—31 grudnia b. r. odbędzie się wystawa pamiątek 1863 r. ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy. Muzeum „Ausra”, młodą jeszcze instytucja litewska, gromadząca z wielką energią pamiątki przeszłości historycznej na Zmudzi tak z dziedziny kultury, jak i epokowych wydarzeń naszego kraju, w granicach osiągalnych możliwości zebrać zamierza ten odcinek walki o niepodległość naszego kraju.

Wystawa pamiątek powstania 1863 r. w Szawlach.

W Szawlach w dn. 3—31 grudnia b. r. odbędzie się wystawa pamiątek 1863 r. ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy. Muzeum „Ausra”, młodą jeszcze instytucja litewska, gromadząca z wielką energią pamiątki przeszłości historycznej na Zmudzi tak z dziedziny kultury, jak i epokowych wydarzeń naszego kraju, w granicach osiągalnych możliwości zebrać zamierza ten odcinek walki o niepodległość naszego kraju.

SPRAWY MIEJSKIE.

Wznowienie robót ziemnych. Wobec ustąpienia mroźów zarząd miasta od najbliższego poniedziałku zamierza wznowić przerwane ostatnio roboty ziemne. Roboty wznowione zostaną na górze Bouffalowej, gdzie znajduje się 40 bezrobotnych, następnie przy budowie szosy na ul. Soltańskiej zatrudnionych będzie 60 osób, ponadto 30 bezrobotnych znajdzie pracę nad regulacją ulicy św. Piotra i Pawła.

Wystawa pamiątek powstania 1863 r. w Szawlach.

W Szawlach w dn. 3—31 grudnia b. r. odbędzie się wystawa pamiątek 1863 r. ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy. Muzeum „Ausra”, młodą jeszcze instytucja litewska, gromadząca z wielką energią pamiątki przeszłości historycznej na Zmudzi tak z dziedziny kultury, jak i epokowych wydarzeń naszego kraju, w granicach osiągalnych możliwości zebrać zamierza ten odcinek walki o niepodległość naszego kraju.

Wystawa pamiątek powstania 1863 r. w Szawlach.

W Szawlach w dn. 3—31 grudnia b. r. odbędzie się wystawa pamiątek 1863 r. ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy. Muzeum „Ausra”, młodą jeszcze instytucja litewska, gromadząca z wielką energią pamiątki przeszłości historycznej na Zmudzi

SPORT.

Dzisiaj rozdanie nagród motocyklowych.

W sali Ośrodka W. F. odbędzie się dzisiaj o godz. 21.30 rozdanie nagród sportowych uczestnikom dwóch raidów motocyklowych...

Po rozdaniu nagród w sali Ośrodka W. F. ma się odbyć dancing.

Jutro zawody bokserskie.

W sali Ośrodka W. F. odbędą się jutro zawody pięściarskie.

Zawody te ze względu na udział szeregu znanych pięściarzy zapowiadają się bardzo interesująco.

Cieszymy się bardzo, iż władze bokserskie starają się dać możliwość dojeżdża do formy naszym zawodnikom.

Ciekawi jesteśmy, co nam pokaże Pilnik, bokser, który ma przecież dobrą renomę.

Początek meczu o godz. 19.30.

Czarni przestraszyli się mrozu. Zapowiadający się na niedzielę mecz piłkarski z serii rozgrywek o spadek...

Motywowem odwołania jest mroz, a tu jak na złość termometr wskazuje kilka stopni ciepła.

Wolelibyśmy oczywiście grać 26 b. m., niż czekać aż do 7 grudnia, kiedy mogą nastąpić rzeczywiście odstrasające mrozy.

Odwołanie więc meczu jest bezpodstawne. Dziwimy się, że władze piłkarskie polskiego nie mają szerszej perspektywy myślenia.

Gdyby stawka tego meczu była wysoka, gdyby Wilno miało chociaż małą iskierkę nadziei, to bezwzględnie stalibyśmy przy uprzednio wyznaczonym terminie...

Z POGRANICZA.

Samolot litewski nad granicą polską.

Z pogranicza donoszą, iż koło miejscowości położonych koło Koltynian zauważono litewski samolot, który po okrążeniu niektórych miejscowości skierował się ku Lyngmli.

Ożywiony ruch graniczny z Łotwą.

Z Turmont donoszą, iż ruch graniczny polsko-łotewski na podstawie przepustek granicznych w ciągu ostatnich 2 ch dekad osiągnął rzadko notowaną frekwencję przekraczających. Granicę przekroczyło około 600 osób z towarami wartości około 3 tys. złotych.

Wysiedlenie grupy Polaków z Prus Wschodnich.

Z Wiżajn donoszą, iż patrol KOP. zatrzymał grupę osobników, jak się okazało Polaków, wysiedlonych z Prus Wschodnich koło Filipowa. Wysiedleni rekrutują się przede wszystkim z robotników polskich, którzy byli zatrudnieni na robotach w Prusach Wschodnich.

Wojskowa lustracja granicy polskiej.

Z Trok donoszą, iż granicę polsko-łotewską lustruje od kilku dni specjalna komisja z ramienia ministerstwa obrony krajowej.

Giełda.

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA I LNIARSKA W WILNIE

Za 100 kg. parytet Wilno: Ceny tranz.: Złoto 1 stand. 15,50-15,85, II stand. 15-15,25 (tend. słabsza).

WARSZAWA (Pat). Przegięta. Dolar 5,43. Dolar złoty 9,02. Ruble 4,72-4,76.

Papiery proc.: Pożyczka budowlana 37,60. Inwestycyjna serjyna 107. Konwercyjna 52-52,25-52,6 proc. dolarowa 58,4 proc. premjowa dolarowa 48,15-48,25, 7 proc. stabilizacyjna 51,88-52,13-52,00, 52,63 (drobne).

CENY NABIAŁU I JAJ W WILNIE

Masło za kg. złotych: wyborowe hurt 3,70, detal 4,20; stołowe hurt 3,50, detal 4,00; solone hurt 2,90, detal 3,30; rynek niesolone 3,50; rynek solone 3,05.

Akcje: Bank Polski 78,50-79. Starachowice 9,45-9,50. Tend. cokolwiek mocniejsza.

Dolar w obr. prywatnych 5,43. Rubel złoty 4,72-4,76. Dolar złoty 9,02. Dillonowska 69,50. Stabiliz. 82,50.

Popierajcie Polską Macierz Szkołą.

Advertisement for 'Dziś otwarcie wileńskiego sklepu detalicznego' (Today opening of the Wilno retail store). Features 'Hurt' and 'Detail' brands, listing various types of underwear like 'Bielizna damska jedwabna' and 'Bielizna damska wełniana'.

PRACA. Młody, energiczny mężczyzna poszukuje jakiejś kowalickiej pracy...

Nasze dzieci. Mamusi, czy Bozia stworzył wszystko? — Tak, moje dziecko. — I ciciu Eulajie też? — Ależ tak, Joziu.

Młoda penslenka z ukończonymi kursami pielęgniarstwa poszukuje posady do dzieł lub do chorych.

Advertisement for 'Doktora Oetkera' (Dr. Oetker) products, including 'Bachin' and 'Vanillin'. Includes the slogan 'Tak wyglądają prawdziwe fabrykaty'.

Dobre wychowanie. — Co, co pan mówi? — Tak, mam być oszustem, łobuzem, łotrem, ach, sam jesteś...

Osoba w średnim wieku poszukuje posady do wszystkiego z b. dobrem gotowaniem.

U tryzjera. — Co pan wyprawia, do cholery? Czemu pan kładzie mi taki gorący ręcznik na twarz? — Bo go nie mogę utrzymać w ręku.

Obiady domowe zdrowe i tanie (jarskie na zamówienie) Królewska 5-3 (na piętrze).

TEATR - KINO ROZMAITOŚCI SALA MIEJSKA - Ostrobramska 5

DZIS. CZĘŚĆ FILMOWA SUZY VERNON i ulubieniec kobiet CONSTANT RENEY Tajemnica Gwiazdy Filmowej

WIELKI 3 GODZINNY PROGRAM. CZĘŚĆ TEATRALNA Krotkocwila w 1 akcie JOZEF A BLIZIŃSKIEGO Marcowy Kawaler

Były urzędnik z rodziną znajdujący się w położeniu bez wyjścia...

Miód leczniczy (leśny) kilo 2,60 poleca ZWIERZYŃSKI Wileńska 16, tel. 1224.

HELIOS Korona Sezonu! JOAN CRAWFORD i GARY COOPER w przeducownym kapitałnym filmie „DZIS ŻYJEMY” Nad program: Święto Kawalerji Polskiej w Krakowie.

PAN ALBERT PREJEAN ulubieniec świata całego fascynuje i czaruje Wilnian w stworzonej przez niego „Pod Dachami Paryża” t. „TOTO”

CASINO „Szalona Noc” Ostatnie dni. Ołbrzymi zwierzyniec najspanialszych okazów! Sceny wśród drapieżców na tle egzotycznego Zoo.

ŚWIATOWID Dziś Wielka arcydzieło dźwiękowe p. t. BAL W OPERZE Nadzwyczajna treść. Ciekawy nadprogram.

„COLT 45” (The Benson Murder Case). — Po wyjściu pana nikt nie był, nikt nie dzwonił? — Nikt, proszę pana. — Napewno? — Jestem pewna.

sce, trzask, eksplozja i ciastko drożdżowe, a Hoffman — dworzani. — Uśmiechnął się tak przyjaźnie, że się trochę uspokoiła. — To nie to, proszę pana — rzekła błagalnie.

Praktyczna wskazówka. — Mamu, potrzeba mi trochę pieniędzy, może pomówisz z ojcem?

Naucz. U. S. B. udziela lekcji w zakresie wszystkich klas gimnazjum.

Nie wszystko można. — Nosisz taki elegancki płaszcz, a spodnie masz podarte.

Lekcji specjalnie matematyki i fizyki udziela, warunki dogodnie Trocka 19 m. 4.

Mieszkania i pokoje umebłowane do wynajęcia Tatarska 17 m. 3.

Kupno Sprzedaż SKLEP spożywczy i tytoniowy w dobrym punkcie z kompletnym urządzeniem i towarami.

DRUKI PILNE BILETY WIZYTOWE ZAPROSIENIA BROSZURY AFISZE WYKONYWA DUKARNIA L. ZWIERZYŃSKIEGO

Dwuznaczny gniew. — Pani jest tak uroczą, że postanowiłem...

pięcia nerwowego zrobił swoje. Już nie panowała nad sobą. — Spokojnie, pani Platzowa — rzekł Vance. — Nikt nie wierzy, żeby córka przyczyniła się do śmierci pana Bensona.